

Roman Zmorski

Autor: Paulu - 03/27/2013 10:50

Modlitwa

Ojcze! Oto z krwawym znojem

Siejem plon na przyszły czas.

Wejrzyj na nas okiem Twojem!

O Boże, wysłuchaj nas!

Żadnej siejby nie puść marno!

Każda swój niech wyda kwiat,

Każdy kwiat obfite ziarno —

Prosim za nas i za świat.

Kto, jako wąż podły, zradnie

W serca braci leje jad,

Na skroń własną niech mu spadnie

Twardy owoc jego zrad

Słowa prawdy kto rozsiewa,

By przyśpieszyć słońca wschód,

Daj mu dożyć, by do żniwa

Zmartwychwstały powiódł lud!

Ach! niejeden zasiew drogi

Śpi zbyt długi w ziemi czas...

Zbudź go! lud Cię błaga mnogi —

O Boże, wysłuchaj nas!

Z męczenników tylu kości,

Posianych od tylu lat,

Niech wznijdzie drzewo wolności

I ocieni cały świat!

=====

Odp: Roman Zmorski

Autor: Paulu - 03/27/2013 11:03

Zabłąkana

Och, jak smutneż jest to życie!

Mój Boże!...

Jak to w bajce biedne dziecię,

Zbłąkane w borze —

Próżno woła, próżno huka:

Mój Boże!

Próżno na świat drogi szuka,

Znaleźć nie może...

Szukam, wołam, nadaremno —

Mój Boże!

Od łez, głodu, w oczach ciemno,

Zewsząd bezdroże.

W puszczy ludzi bez miłości —

Mój Boże!

Już ja tu me młode kości,

Marnie położę!...

W uszach dzwony niby dzwonią

Mój Boże!

Powieki się gwałtem kłonią...

Czyż je otworzę?...

Niechbyż choć nad mą mogiłą —

Spraw Boże!

Choć dla drugich zaświeciło

Miłości zorze!

=====

Odp: Roman Zmorski

Autor: Paulu - 03/29/2013 13:30

Pieśń Pielgrzymów

Z stromej opoki

Na świat szeroki

Jaśniej Czesłochowa

W niej ciemności

Bogarodzica —

Tron ma polska królowa

Gwiazda zaranna,

Przezysta Panna,

Źródło orzeźwiające;

Puklerz niezżyty,

Gród niezdoyty,

Nadziei jasne słońce.

Kto przy Niej szczerze

Dostoi w wierze,

Przy tym statecznie Ona;

Pierś zbroi męstwem,

Darzy zwycięstwem —

Wojewodza niezwalczona.

Nie pierwsza ci to

Na tę obfitą

Polską naszą ojczyznę,

Szarańcza sroga,

Spadła ćma wroga,

Pustosząc łany żyzne.

Nie pierwsze ci to

Na kark nam wbito

Twarde przemocy pęta!

Lata niedoli,

Wrażej swawoli,

Mnogie kraj ten pamięta.

Wszak, w klęsk nawale,

Kto wytrwał stale

Przy Maryi znamieniu,

Wiele ich było,

Przed wrogów siłą

Nie upadł w pohańbieniu.

Wtedyśmy padli,

Gdyśmy pobladli

Sercem przed liczbą wroga;

Gdyśmy zwątpieli:

Mnóstwu możeli

Sprostać święta moc Boga?

Więc choć na nowo
Dziś nam nad głową
Wróg zwycięski przewodzi;
Choć w nasze domy
Nowemi gromy
Co dzień zła dola godzi —
Ty, polski ludu!
Patrz w gwiazdę cudu,
W złoty tron Częstochowy
Wolnym się staniesz,
Skoro powstaniesz
W imię twojej królowej.
O ciemnolica
Maryja dziewica!
Tyż nam Twą łaską daj
Stać się godnymi
Rycerzmi Twymi,
Godnymi zbawić kraj!
A kiedy staniem,
Pod Twem wezwaniem,
Krew za ojczyznę lać,
Poległym w boju
W wiecznym pokoju
Rajską racz światłość dać!

=====

Odp: Roman Zmorski

Autor: Paulu - 03/29/2013 13:32

Ziemskie Drogi

Przez noc — droga do świtania,

Przez wątpienie — do poznania,

Przez błądzenie — do mądrości,

Przez śmierć — do nieśmiertelności.

=====